



## Szanowni młodzi (i nie tylko) Czytelnicy!

Nowy rok, nowe plany, nowe schematy! Zaczyna się wykluwać kalendarz imprez młodzieżowych, na kształt i podobieństwo „dorosłego” kalendarza brydżowego. Znajdą się w nim nie tylko rozmaite krajowe mistrzostwa w najróżniejszych kategoriach wiekowych, nie tylko starty juniorskich reprezentacji na arenie międzynarodowej. Trafiają do niego także sprawdzone, atrakcyjne i dobrze organizowane młodzieżowe turnieje. Takie choćby, jak Festiwal o Puchar Podbeskidzia w Bielsku-Białej (każdy uczestnik wyjeżdża z suwenirem); jak śląski Turniej Karpiowo-Opłatkowy (żywe karpie); jak Mistrzostwa Mazowsza Mikstów Juniorów (obowiązują stroje wieczorowe); jak niezwykle pozytywny cykl rozgrywek kadrowych juniorów młodszych. I wszystko to ma się znaleźć w Jednolitym kalendarzu sportowym PZBS-u! Z odpowiednim wyprzedzeniem, z regulaminem i poziomem kosztów, tak żeby można było zaplanować, policzyć, przymierzyć się. Jak do każdej normalnej imprezy.

My też mamy swoje plany. Na razie wprowadzamy konkurs licytacyjny dla zupełnie początkujących. Całkowita natura, żadnych konwencji, czysta logika. A później – kolejne niespodzianki. Jak to w nowym roku...  
(swiatbrydza@poczta.onet.pl) Janusz Maliszewski



## Konkurs dla młodych Prowadzi Janusz Maliszewski Zmagania z logiką, zmagania z wyobraźnią

Jak to zrobić? Czy problemy licytacyjne da się przedstawić w czystej formie, bez całej otoczki punktów, przeliczników, systemów, konwencji? Jaka wiedza niezbędna jest adeptowi brydża, by mógł w miarę skutecznie takie problemy rozwiązywać? Trzeba, rzecz jasna, wiedzieć, gdzie leżą ciasteczka (premie za końcówki i szlemiki) i ile lew trzeba na to zbierać, ale czy konieczne będą dodatkowe algorytmy?

Spróbujmy, przyjmując kilka prostych zasad, które leżały u podstaw większości systemów naturalnych. I zapomnijmy jednocześnie, że istnieją jakieś punkty, że starszy z piątki, że bez atu takie czy inne, że mamy do dyspozycji jakiegokolwiek konwencje. A oto zasady:

1. Żeby otworzyć licytację, trzeba mieć rękę choć nieco lepszą od średniej statystycznej. Mamy do dyspozycji wyłącznie otwarcia w kolor.
2. W dalszej licytacji: kolor, który już był licytowany, i bez atu to odzywki, na które partner może spasować (jeśli chce); po nowym kolorze musi zalicytować chociaż raz; a nowy kolor z przeskokiem i czwarty kolor to odzywki, po których para musi zagrać co najmniej końcówkę
3. Powyższe odzywki mają znaczenie: kolor (nowy, stary, z przeskokiem i bez) to ponadstatystyczne odchylenie od tego, co partner widzi w danym momencie licytacji; bez atu to mniej więcej równe odchylenia w kolorach dotąd nie licytowanych, a czwarty kolor to (w pierwszym czytaniu) sygnał: *mam mniej, niż byś się spodziewał w tym kolorze*. Oczywiście, nie należy tracić z oczu celu (ustalenie optymalnego kontraktu) ani zapominać, że (być może) nie za-

# Świat brydża MŁODZIEŻOWY

Redaguje Janusz Maliszewski

atubrydz@wp.pl



## Buława na (samym) dniu plecaka

Brydż to dziwna gra! W ścisłej czołówce listopadowego turnieju Korespondencyjnych Mistrzostw Polski znalazło się kilka zupełnie nieznanymi par. Wszystkie, na dodatek, z jednego kotła. Skądinąd wiadomo, że to uczniowie z niezwykle dynamicznie rozwijającej się młodzieżowej sekcji w podwarszawskim Wołominie, która rozpoczęła działalność zaledwie kilka miesięcy wcześniej. I już pierwsze sukcesy! A przecież wcale nie grają lepiej niż wiele utytułowanych par, które znalazły się za nimi, a w bezpośredniej konfrontacji zostałyby tylko popioły.

Dobrze to czy źle? Ano – moim zdaniem – bardzo dobrze. Oprócz imprez strictly sportowych, gdzie najlepsi zawsze dadzą sobie radę, powinny istnieć także imprezy spełniające rolę popularyzatorską. A sztandarowym przykładem są KMP. Wystarczy zrobić kociół z samych początkujących i (zgodnie z regułą prawdopodobieństwa) niemal zawsze ktoś zrobi wielki wynik. I będzie chodził w glorii, i zagra kolejny raz, i własnym przykładem zachęci do brydża następnych.

Problem jednak w czym innym. Każdy z tych uczniów jednym ruchem nabierał(by) tyle pkt-i, że starczyłoby na pierwszy w życiu tytuł brydżowy! Ale nie wszyscy nabierali – starannie sprawdziłem w CEZAR-ze. Niektórzy nie mają uaktywnionej przynależności związkowej, a innych w ogóle w bazie nie ma. I pkt-e uleciały... Z innych stron Polski też docierają podobne wieści. Powstają młodzieżowe sekcje brydżowe. Zazwyczaj wspierane (czasami sprzętem, czasami zniżkami w lokalnych turniejach) przez regionalne związki brydżowe. Potem próbują startować (niejednokrotnie z sukcesem) w imprezach organizowanych przez PZBS. A składki związkowe nie wpłynęły – młodzi nie są zarejestrowani w Związku. Czy zatem PZBS powinien wspierać taką działalność, czy przyznawać tytuły i punkty, wysyłać sprzęt? Jak zwykle są dwie strony medalu. Pierwsza, że to też jest popularyzacja brydża, a z dzisiejszych niezwiązkowców mogą w krótkim czasie wyewoluować całkiem niezłi juniorzy. I druga – moim zdaniem, ważniejsza – wzajemna wymiana świadczeń! Składki juniorskie w ostatnim czasie zostały obniżone do naprawdę rozsądnego minimum, a jednocześnie Związek niemałe pieniądze przeznaczają na rozwój brydża młodzieżowego. Jedne z tych funduszy trzeba wychodzić, inne wyjąć bezpośrednio z kasy. Oczywiście, żadnych problemów nie rozwiąże kilkadziesiąt (kilkaset?) składek po kilkadziesiąt złotych, tym bardziej że młodzicy do 15 lat są przecież z tych składek zwolnieni. Jednak olbrzymim argumentem dla każdego związku sportowego jest jego liczebność. Łatwiej wtedy „o prasę i kasę”, o sponsorów i wsparcie medialne, o wielkie i ciekawe imprezy.

Dlatego zapisujcie się do Związku, walczcie o tytuły i punkty, naciskajcie na swoich trenerów i opiekunów, by was rejestrowali! To tak bardzo nie boli, a buławy czekają!

wsze da się go osiągnąć. No i o partnerze – jakie dostanie informacje, taki pewnie będzie ostateczny kontrakt. A przecież on też marzy o rozmaitych premiach!

A teraz konkurs. Odpowiedz i skomentuj:

**Co otwierasz z daną ręką? I dlaczego?**

1. ♠ D 4 ♥ 8 5 3 ♦ K D W 3 ♣ A 7 4 3

2. ♠ D 10 9 2 ♥ K 7 A W 10 9 5 3 ♣ 6

A teraz, **co odpowiadasz po otwarciu partnera 1?**

3. ♠ K 5 2 ♥ A W 7 4 ♦ 8 5 ♣ W 9 7 2

4. ♠ 7 4 ♥ 10 8 6 4 ♦ 5 3 ♣ A K 8 6 5

## Konkurs

### 1. Mecz; obie przed, rozdawał N. dziadek

♠ K 10  
♥ A  
♦ A D 7 5 3  
♣ A K D W 2

N  
W E  
S

Ty

♠ A W 9 8 6 2  
♥ 9 4 2  
♦ 4 2  
♣ 10 5

cd. na str. 27 >



Lukasz Gębalski (Szkoła Główna Handlowa)

## Akademickie Mistrzostwa Polski

W listopadzie odbyły się po raz kolejny, we Wrocławiu, Akademickie Mistrzostwa Polski. Tym razem organizatorzy postanowili postawić na jakość, w ciągu 3 dni odbyły się więc tylko dwa turnieje: siedmiominisesyjny turniej par na maksy, w stylu tegorocznych rozgrywek Grand Prix Polski, oraz turniej teamów. W turnieju par zwyciężyli, przy obecności wielu znacznie bardziej utytułowanych par, Wojciech Gawel i Łukasz Rolek z Dolnośląskiego, ratując tym samym honor miejscowej *Almae Matris*, przed Łukaszem Bredem i Krzysztofem Burasem (reprezentującymi odpowiednio WSBiF Bielsko-Biała oraz Uniwersytet Śląski) oraz Janem Mazurkiewiczem i Włodzimierzem Karłowiczem z Uniwersytetu Warszawskiego. Szczególnie wyczyn tych ostatnich godny jest szerszej wzmianki, gdyż w ciągu jednej sesji udało im się nieomal obrócić tabelę i z 9. miejsca przed sesją finałową, w której grano według aktualnych wyników w 10-parowych sekcjach, awansowali na 3. i łupem ich padł medal z najtańszego kruszcu. Wynik 74,79% osiągnięty przeciwko dziewięciu najlepszym parom turnieju mówi sam za siebie.

W turnieju teamów obyło się już bez jakichkolwiek niespodzianek. Zwyciężyła reprezentacja Polski juniorów, w składzie: Jacek Kalita, Krzysztof Kotorowicz, Piotr Mądry, Wojciech Strzemecki, przed Łukaszem Bre-

dem, Krzysztofem Burasem, Janem Sikorą oraz Piotrem Nawrockim, przy czym walka o dwa najwyższe stopnie podium była niezwykle wyrównana i o ostatecznej kolejności zadecydowała liczba zdobytych impów. Trzecie miejsce zajęli trochę mniej sławni reprezentanci Uniwersytetu Warszawskiego: Agnieszka Ciborowska, Mikołaj Woyna, Edyta Jurkiewicz i Jarosław Ostrowski. A jakie ciekawe rozdania wygenerował komputer na tegorocznych AMP? Mnie w pamięci zapadło szczególnie jedno z turnieju teamów. Partner otworzył 2♠ *precision* w założeniach korzystnych z kartą: ♠ A D W 5 ♥ 10 3 ♦ K 2 ♣ D 9 6 4 2, i po chwili rozgrywał ten kontrakt z kontrą po nieczęsto spotykanej licytacji: 2♣–ktr.–pas–pas–pas. Po wiście ♥A w niesłychanych mękach udało mu się wziąć 2 lewy, gdyż atu podzieliło się 8-0. Zapisując z partnerem 1400 dla przeciwników, mieliśmy cichą nadzieję na powtórzenie wyniku w pokoju otwartym. Niestety, nasi odpowiednicy nie grali tam *Wspólnym Językiem* i po licytacji:

W	N	E	S
—	—	—	1 ♣
ktr.	1 ♦	3 ♣	pas
3 ♥	pas	4 ♣	pas
4 ♥	pas	5 ♣	pas...

wzięli te same dwie lewy atutowe, co mój partner, oraz asa pik. Pelen rozkład:

♠ 9 7 3	♥ W 8 5 2	♦ 10 8 6 5 4 3	♣ —
♠ K 10 2	♥ A K D 9 7 6 4	♦ A W 9	♣ —
♠ —	♥ —	♦ D 7	♣ AKW 10 8 7 5 3
♠ A D W 5	♥ 10 3	♦ K 2	♣ D 9 6 4 2

Mimo rozdań takich jak to uważam jednak AMP z udaną imprezę. Warto pochwalić organizatorów i sędziów za sprawne i szybkie przeprowadzenie zawodów. Szkoda tylko, że mimo sukcesów polskiego brydża akademickiego imprez promujących brydża na uczelniach jest wciąż dosyć mało. ♦

## Zagraj z trenerem!

Świat Brydża i Internetowa Szkoła Brydża uruchamiają okienko *Zagraj z trenerem* na BBO. Oferta skierowana jest do młodych graczy, wliczając w to młodzież licealną. Obowiązuje licytacja systemem SAYC, wersja uproszczona, którą można znaleźć na stronie internetowej Szkoły, w dziale Systemy.

Okienko będzie początkowo funkcjonowało raz w tygodniu, w czwartki od godziny 17 do 20, a następnie będziemy zwiększać ich liczbę w miarę pozyskiwania doświadczonych zawodników i trenerów brydża (już zapowiedzieli swój udział: Władysław Izdebski, Ryszard Kielczewski, Wit Klapper, Julian Klukowski, Dariusz Kowalski, Roman Krzemień, Sławek Latała, Marek Pohorecki, Wojciech Siwiec).

Seans minimalny, przypadający na jednego zawodnika, wynosi 8 rozdań, po których następuje zmiana na pozycji młodego partnera.

W trakcie gry praktycznej grający trenerzy i zawodnicy będą udzielali krótkich porad związanych z wydarzeniami na stole, stąd również kibicowanie tej formie zajęć będzie kształtujące.

Uczestnicy powinni przestrzegać zasad *savoir vivre'u* obowiązujących w grze w Internecie. Chodzi np. o podziękowanie partnerowi za wyłożone karty, życzenia powodzenia, pochwały za dobre zagrania. W dobrym tonie będzie wyrażanie tego skrótami w języku angielskim.

Zapraszamy od 20 stycznia. Zgłoszenia kierować: [swiatbrydza@poczta.onet.pl](mailto:swiatbrydza@poczta.onet.pl)

Władysław Izdebski, Ryszard Kielczewski

## Wytrop szansę! – cd. ze str. 28

rażkę zawsze – niezależnie od przyjętej linii postępowania. Tymczasem grając od razu w piki, wykorzystasteś istotną szansę dodatkową.

4. Masz trzy przegrywające w kolorach młodszych, nie wolno więc oddać Ci lewy kierowej. A to grozi Ci w wypadku rozkładu tego ostatniego koloru 4–2. Obejrzyj pełny rozkład kart: **Mecz; obie przed, rozdawał S.**

♠ 9 6 3	♥ W 10 5 4	♦ A K D	♣ 10 8 5
♠ 7 5 4	♥ A 2	♦ 8 6 5 2	♣ D 9 6 4
♠ 10 8	♥ 9 6	♦ W 10 9 7	♣ A K W 3 2
♠ A K D W 2	♥ K D 8 7 3	♦ 4 3	♣ 7

Twoją dodatkową szansę stanowią ewentualna obecność dubletona pik i dubletona kier w ręce tego samego obrońcy. **Po przebicciu trzeciego kara ściągnij ♠A K i dopiero wówczas zgraj dwa (albo trzy) honory kierowe i czwartą rundę tego koloru przebij ostatnim atutem dziadka. E** nie będzie miał już nie tylko kierów, ale i pików, nie zrobi więc nadbitki. **Przebijesz w ręce jeszcze jedno karo, do końca wyatutujesz i odegrasz dobre kier.**

Kiedy jednak po dwukrotnym zagranium w piki okaże się, iż są one rozłożone 4–1, stanie się pewne, że przedstawiony wyżej plan wykorzystania dodatkowej szansy nie wypali. Zaatutujesz wtedy do końca i zagrasz w kier – z nadzieją, że ten kolor dzieli się jednak 3–3. ♦



**Marty Bergen**

## Prawo lew łącznych: czy licytować 4♠ po 4♥?

Scena: finał turnieju teamów *Jesiennych Mistrzostw Ameryki Północnej* w Seattle w 1993 r.

Licytacja: z lewej pas, partner 1♣, z prawej 4♥.

Moja ręka:

♠ 10 8 7 6 4 3 2 ♥ 2 ♦ 8 5 ♣ A 5 4

Założenia: niekorzystne.

Zapis: impy.

Jak postąpiłem? Od lat głoszę zalety licytowania 4♠ po 4♥, o ile tylko wydaje się to racjonalne. Choć wielu graczy zakwestionowałoby racjonalność takiej decyzji z 4-punktową ręką i kolorem zwińczonym dziesiątką, zawsze trzymałem się zasady „do odważnych świat należy”. Konsekwentnie zapowiedziałem więc 4♠. Oto całe rozdanie:

♠ W	♥ AKD 9 8 5	♦ KD W 3	♣ D 10
♠ 10 8 7 6 4 3 2	♥ 2	♦ 8 5	♣ A 5 4
♠ AD	♥ W 10 6 4	♦ 10 7 6	♣ 9 8 7 3
♠ K 9 5	♥ 7 3	♦ A 9 4 2	♣ K W 6 2

W	N	E	S
—	—	pas	1♣
4♥	4♠	5♥	pas
pas	ktr.	pas...	

Zwróćmy uwagę na efekt osiągnięty dzięki odzywce 4♠. **WE** przymierzali się już do zagrania komfortowej końcówki kierowej, na którą łatwo brało się 10 lew, za 420. Po 4♠ **E** podjął dość oczywistą, z jego perspektywy, decyzję, jednak 5♥ w żaden sposób nie dało się wygrać. Nawet gdyby tajemne moce wyszeptaly mu do ucha, że lepiej pozostać w obronie, 4♠ ległoby najwyżej bez jednej (gdyby rozgrywający rozegrał trefle normalnie, tj. asa i blokę do waleta).

Bestseller Larry'ego Cohena *To Bid or Not To Bid: The Law of Total Tricks* (Licytować albo nie licytować: prawo lew łącznych) uczulił nas na fakt, że w licytacji dwustronnej długość koloru atutowego jest ważniejsza niż liczba punktów.

Przyjrzyjmy się bliżej zagadnieniu, którego doniosłości nie sposób przecenić: kiedy warto licytować 4♠ po 4♥. Postaram się wykazać, że problem ten nie ogranicza się tylko do ostatecznego rozstrzygnięcia po 4♥ przeciwnika; często zasadnicze decyzje da się podjąć już wcześniej.

Na przykład siedzimy na **W** z kartą:

♠ KD 10 7 4 3 ♥ 8 ♦ KD 10 6 ♣ 9 3

w założeniach *obie przed*. Otworzyliśmy 1♠ (owszem, trochę słabowicie, ale ręka wydaje się za silna na 2♠) i zostajemy wciągnięci w taką oto wymianę zdań:

W	N	E	S
1♠	2♥	2♠	3♥
?			

Wielu graczy zgłosiłoby 3♠ i ja także z radością podjąłbym się rozgrywki tego kontraktu. Jakie są jednak szanse, że zostaną do niej dopuszczony?

Czy chcemy pozwolić przeciwnikom grać 4♥? Przecież to właśnie najprawdopodobniej zaliczują. Jeśli poczekamy i zapowiemy 4♠ dopiero w następnym okrążeniu, czy przeciwnikom nie będzie łatwiej ocenić, co robić: kontrować czy zapowiedzieć 5♥?

Rozwiązanie polega, rzecz jasna, na zaliczowaniu 4♠ bezpośrednio po 3♥. Postawi to **N** w trudnym położeniu: będzie musiał samodzielnie zdecydować, czy lepiej walczyć dalej, spasować czy skontrować.

Jeszcze jedno rozdanie z mistrzostw w Seattle. W założeniach *obie przed* dostajemy bogatą kolekcję blotek:

♠ W 10 8 3 ♥ 8 5 ♦ 10 8 7 4 3 ♣ 5 3

Partner otwiera 1♠, a prawy przeciwnik kontruje. Gramy na punkty meczowe. Odczuwacie pokusę? Oto pełny rozkład. Jak wypadliście?

♠ 9	♥ KD W 7	♦ KD W	♣ A 10 9 6 4
♠ W 10 6 3	♥ 8 5	♦ 10 8 7 4 3	♣ 5 3
♠ K 5	♥ A 9 6 4 2	♦ A 5 2	♣ 8 7 2
♠ AD 8 7 4 2	♥ 10 3	♦ 9 6	♣ KD W

W	N	E	S
—	—	—	1♠
ktr.	3♠	4♥	4♠
5♥	pas...		

Można by dowodzić, że **S** doszedłby do 4♠ nawet po pasie partnera w pierwszym okrążeniu, i w istocie nie da się tego wykluczyć, ale osobiście nie uważam, by był on zobowiązany do ponownego za-

beriania głosu po 3♥ lub 4♥ ze strony **E**. Niektórzy powiedzą też pewnie, że **W** nie powinien był licytować 5♥, ale byłby to przykład mądrości w widne karty. **E** może przecież mieć ♣W, innym razem znajdzie szóstego kiera, a może się nawet zdarzyć, że 4♠ jest z góry. Gdybyście zapytali mnie o zdanie, odpowiedziałbym, że przedstawiona licytacja była w stu procentach prawidłowa, a **NS** w pełni zasłużyli na swój świetny wynik. ♦

## Zmagania z logiką...

### Ciąg dalszy konkursu ze strony 25

W	N	E	Ty
—	2♣ <sup>1</sup>	pas	2♦ <sup>2</sup>
pas	3♣	pas	3♠
pas	4♦	pas	4♠
pas	5♠	pas	6♠
pas...			

<sup>1</sup>acol; <sup>2</sup>negat

**Kontrakt: 6♠ (S). Pierwszy wist: ♥K. Ułóż plan rozgrywki.**  
2.

### Mecz; obie po partii, rozdawał N.

♠ KD W	♥ AD W 10	♦ 9 7	♣ 8 5 4 3
♠ KD W	♥ 7 6 3	♦ KD W 5 2	♣ A

W	N	Ty	S
—	1♣	1♦	1♠
pas	2♠	pas	4♠
pas...			

**Kontrakt: 4♠ (S). Pierwszy wist: ♣K. Ułóż plan swojej gry w obronie.**

### Nagrody:

- Co miesiąc wśród uczestników zostanie rozlosowana książka.
- Medaliści punktacji kwartalnej także dostaną książki brydżowe.
- Zwycięzca punktacji rocznej otrzyma bezpłatny pobyt na wakacyjnym brydżowym obozie młodzieżowym. Pierwszą dziesiątkę uhonorujemy nagrodami książkowymi. W *Konkursie* mogą brać udział tylko gimnazjaliści i licealiści.



Wojciech Siwiec

## Wytrop szansę! – sprawdź swoją rozgrywkę

Spróbuj wytropić szansę na wygraną każdego z poniższych kontraktów, a następnie wciel ją w życie. Licytacja i wist przebiegają według zasad naturalnych. Na koniec sprawdź, czy Twoje zagrania okazały się skuteczne.

1. **dziadek**  
 ♠ D 6 5 4  
 ♥ W 5  
 ♦ 9 2  
 ♣ D 10 8 7 3

N	W	E
W	S	S

Ty  
 ♠ 7  
 ♥ A K D 10 2  
 ♦ A K D 6 4  
 ♣ 9 5

W	N	E	Ty
—	—	—	1 ♥
pas	1 ♠	pas	3 ♦
pas	3 ♥	pas	4 ♥
pas...			

Kontrakt: 4♥ (S). Pierwszy wist: ♠W.

W drugiej lewicy przeciwnicy kontynuowali pikami.

2. **dziadek**  
 ♠ A 5 4 3  
 ♥ 7  
 ♦ 9 3  
 ♣ A D 8 7 4 2

N	W	E
W	S	S

Ty  
 ♠ K D W 10  
 ♥ A K 10 8 5 2  
 ♦ A  
 ♣ 6 3

W	N	E	Ty
—	—	—	1 ♥
pas	2 ♣	pas	2 ♠
pas	4 ♠	pas	4 BA <sup>1</sup>
pas	5 ♥ <sup>2</sup>	pas	6 ♠
pas			

<sup>1</sup> Blackwood; <sup>2</sup> dwie wartości

Kontrakt: 6♠ (S). Pierwszy wist: ♣9.

3. **dziadek**  
 ♠ 6 4  
 ♥ 5 3  
 ♦ 9 8 6 2  
 ♣ W 10 8 7 5

N	W	E
W	S	S

Ty  
 ♠ A K D 5 3  
 ♥ A 10 8 7 4 2  
 ♦ —  
 ♣ A 6

W	N	E	Ty
—	—	—	2 ♣ <sup>1</sup>
pas	2 ♦ <sup>2</sup>	pas	2 ♥
pas	2 BA	pas	3 ♠
pas	4 ♥	pas...	

<sup>1</sup> acol; <sup>2</sup> negat

Kontrakt: 4♥ (S). Pierwszy wist: ♦A.

4. **dziadek**  
 ♠ 7 5 4  
 ♥ A 2  
 ♦ 8 6 5 2  
 ♣ D 9 6 4

N	W	E
W	S	S

Ty  
 ♠ A K D W 2  
 ♥ K D 8 7 3  
 ♦ 4 3  
 ♣ 7

W	N	E	Ty
—	—	—	1 ♠
pas	2 ♠	pas	4 ♠
pas...			

Kontrakt: 4♠ (S). Pierwszy wist: ♦A.

W kontynuował ♦K, a potem ♦D.

### Rozwiązania

1. To prosty przykład jako wprowadzenie do nowego tematu: *wyrabiania bocznych longerów przy grze w kolor*. Oddasz na pewno pika i dwa trefle, kolory czerwone musisz zatem rozegrać bez straty lewy. **Ściągnij ♦A K, trzecią rundę tego koloru przebij w dziadku ♥W, a dopiero potem wyatutuj.** Odniesiesz sukces, jeśli tylko ani kara, ani kiery nie dzielą się gorzej niż 4–2. Pełny rozkład:

Mecz; obie przed, rozdawał S.

♠	D 6 5 4	♠	A K 8 2
♥	W 5	♥	9 8 7 6
♦	9 2	♦	10 8
♣	D 10 8 7 3	♣	A 6 2

♠	W 10 9 3	♠	7
♥	4 3	♥	A K D 10 2
♦	W 7 5 3	♦	A K D 6 4
♣	K W 4	♣	9 5

N	W	E
W	S	S

2. **Zabij ♣9 asem**, gdyż mógł to być atak w singletona. Aby wygrać szlemika, musisz wyrobić sobie kiery. Obejrzyj całe rozdanie:

Mecz; obie przed, rozdawał S.

♠	A 5 4 3	♠	9 8 2
♥	7	♥	6 3
♦	9 3	♦	D 10 7 4
♣	A D 8 7 4 2	♣	K W 10 5

♠	7 6	♠	K D W 10
♥	D W 9 4	♥	A K 10 8 5 2
♦	K W 8 6 5 2	♦	A
♣	9	♣	6 3

N	W	E
W	S	S

W drugiej lewicy **ściągnij ♥A**, a następnie **blotkę kiera przebij w dziadku małym atutem, wróć do ręki pikami, kolejnego kiera przebij na stole asem atu (!), ściągnij pozostałe piki i wykończystaj dobre już kiery.** Do odniesienia zwycięstwa potrzebny był Ci podział pików nie gorszy niż 4–1 oraz podział kierów nie gorszy niż 4–2. W sumie była to szansa ponadosiemdziesięcioprocentowa...

3. Na pewno oddasz trefla, konieczny jest więc Ci podział atutów 3–2 (wolno Ci bowiem oddać tylko dwie lewy kierowe). Nie możesz też pozwolić sobie na oddanie pika. Jeśli ten ostatni kolor jest rozłożony 3–3, nie będzie problemów. Ale pokonasz też podział pików 4–2, jeżeli tylko obrońca posiadający dubletona w tym kolorze ma też trzy kiery. Oto pełny rozkład kart:

Mecz; obie po partii, rozdawał S.

♠	6 4	♠	10 2
♥	5 3	♥	K D 9
♦	9 8 6 2	♦	D W 7 5 3
♣	W 10 8 7 5	♣	D 4 3

♠	W 9 8 7	♠	6 4
♥	W 6	♥	5 3
♦	A K 10 4	♦	9 8 6 2
♣	K 9 2	♣	W 10 8 7 5

N	W	E
W	S	S

Ty  
 ♠ A K D 5 3  
 ♥ A 10 8 7 4 2  
 ♦ —  
 ♣ A 6

**Po przebicju pierwszej lewy ściągnij ♠A K i przebij w dziadku małego pika.** Niezależnie od tego, czy obrońca E nadbije tę lewę, czy nie – **zagrasz potem jak najszybciej ♥A i kiera**, oddasz zatem jedynie dwie lewy atutowe i kontrakt zrealizujesz.

Zauważ, iż gdyby obrońca posiadający dubla pikowego miał też tylko dwa kiery, zostałbyś obłożony, przeciwnicy dostaliby bowiem wówczas trzy lewy atutowe. Ale przy takim rozkładzie poniósłbyś po- cd. na str. 26 >

www.pzbs.pl

MŁODZIEŻOWA SZKOŁA BRYDŻA